

Związek a finanse



Spis treści

03

Wstęp

Rozmowy o finansach

05

Rozdział I.

Wspólne wydatki

8

Rozdział II.

Kredyt w związku

13

Rozdział III.

16

Zakończenie
Informacja o badaniu

Wstęp

Potrzeba łączenia się w pary wynika z wielu powodów, które często są złożone i zależą od indywidualnych potrzeb jednostki, przekonań czy kultury. Wielu z nas szuka tzw. „drugiej połówki”, aby znaleźć osobę, z którą można dzielić swoje radości, troski, zmartwienia czy sukcesy. Niezależnie od przyczyn tworzenia się takich relacji, można wyróżnić dwa ich rodzaje – małżeństwo i związek niesformalizowany. Różnią się one pod wieloma aspektami, zarówno socjologicznymi, jak i prawnymi. Mąż i żona mają wobec siebie pewne prawa i obowiązki, ustalone w zwyczajach oraz przepisach m.in. prawo do dziedziczenia po sobie, wspólnotę majątkową, świadczenie alimentacyjne czy też możliwość wspólnego rozliczania się z Urzędem Skarbowym.

Związek niesformalizowany natomiast nie jest prawnie uznawany przez państwo ani nie wymaga spełniania żadnych formalności. Oznacza, że w relacji partnerskiej nie przysługują nam uprawnienia czy obowiązki względem drugiej strony. Co więcej, z socjologicznego punktu widzenia małżeństwo często wiąże się z większymi oczekiwaniami społecznymi, takimi jak posiadanie dzieci i długotrwałość związku. Relacje niesformalizowane mogą być bardziej elastyczne i mniej obciążone tego rodzaju wymaganiami. Warto wskazać, że pomimo licznych uprawnień przysługujących małżonkom, obecnie ludzie coraz rzadziej decydują się na taki model wspólnego życia, co znajduje odzwierciedlenie w danych GUS z 2022 r. Zgodnie z nimi w tym okresie zawarto zaledwie 156 tys. związków małżeńskich. Jest to drugi tak niski odczyt w okresie powojennym (w 2020 r. z powodu restrykcji związanych z pandemią COVID-19 zawarto jedynie 145 tys. małżeństw). Mimo to nadal dominują one nad związkami niesformalizowanymi. Odsetek małżeństw w Polsce wynosi 59 proc - według komunikatu CBOS „Modele życia małżeńskiego Polaków”. Z badania wynika również, że ponad jedna czwarta dorosłych Polaków (26 proc.) jest stanu wolnego. Ponadto dwie piąte deklarujących się jako kawaler lub panna jest z kimś w związku.

W raporcie „Związek a finanse” postanowiliśmy zapytać Polaków w związkach małżeńskich i niesformalizowanych o kwestie związane z ich wydatkami oraz oszczędnościami. Dowiedzieliśmy się m.in. jak zarabiają Polacy w porównaniu do zarobków partnera/ki. Co więcej, dodatkowo zbadaliśmy, ile z nich ma wspólny kredyt oraz w jakim celu go zaciągają.

Z pierwszego rozdziału dowiedziecie się, jaki odsetek małżeństw decyduje się na rozdzielną majątkową. W tej części raportu znajdziecie również informacje o tym, czy rozmawiamy otwarcie z partnerem/ką o finansach, a może wolimy poruszać taki temat w przypadku określonych wydatków?



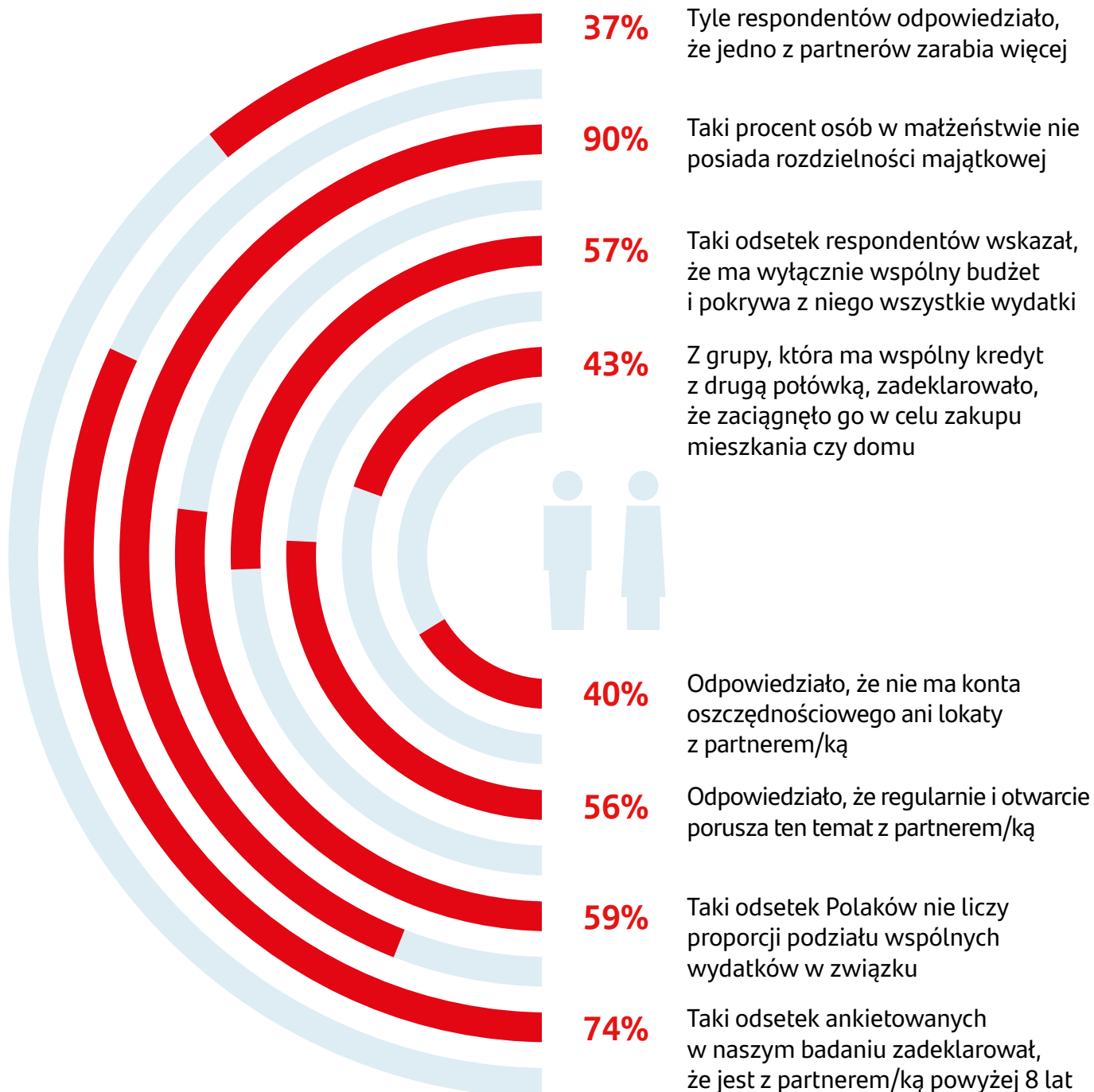
W drugiej części raportu postanowiliśmy sprawdzić, jaki procent Polaków w związkach posiada wspólne konta oszczędnościowe i w jakich proporcjach dzielą się wydatkami. Co więcej, respondenci odpowiadali również na pytanie, czy mają wspólne konta oszczędnościowe lub lokaty, na których odkładają pieniądze z partnerem/ką. Dowiedziecie się także, jaki odsetek kobiet w związkach zarabia więcej.

Ostatnią część raportu poświęciliśmy omówieniu, jaki odsetek osób w relacjach ma wspólny kredyt. Analizujemy także powody, dla których go sptacają. Polacy najbardziej potrzebują pieniędzy na zakup mieszkania czy może na remont lub wyposażenie domu?

Zapraszamy do lektury raportu,

Zespół Santander Consumer Banku

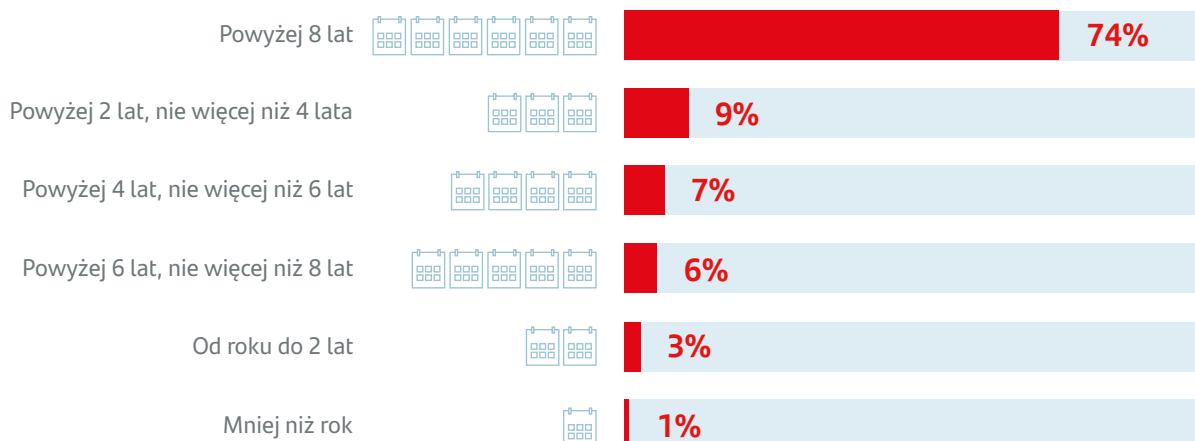
Kluczowe dane z raportu:



Rozmowy o finansach



Jak długo jest Pan/i w związku z obecnym partnerem lub partnerką życiowym/q?



Pominięto odpowiedź „Nie wiem/trudno powiedzieć”.

Na dobry początek naszego badania postanowiliśmy sprawdzić, jak długo respondenci są w związku małżeńskim lub niesformalizowanym. Największy odsetek ankietowanych w naszym badaniu zadeklarował, że jest z partnerem/ką powyżej 8 lat. Tak wskazało 74 proc. respondentów. Wśród tych respondentów najczęściej takiej odpowiedzi udzielały osoby starsze między 60 a 69 rokiem życia (97 proc.) oraz te zarabiające do 1999 zł netto (86 proc.).

Pod względem długości stażu związku, drugą na jlicznieszą grupą w naszym badaniu byli respondenci, którzy dzielą swoje życie z partnerem/ką od ponad 2 lat, jednak nie dłużej niż 4 lata (9 proc.). W tej grupie było 33 proc. respondentów w przedziale wiekowym od 18 do 29 lat i 21 proc. ankietowanych zarabiających od 6000 do 7499 zł netto.

W badaniu brało udział 7 proc. Polaków, którzy są w związku z obecnym/ą partnerem/ką powyżej 4 lat i nie więcej niż 6 lat. Są to w większości osoby między 18 a 29 rokiem życia (17 proc.) i te z zarobkami na poziomie od 6000 do 7499 zł na rękę (11 proc.). Podobny odsetek (6 proc.) ankietowanych jest w związku małżeńskim lub niesformalizowanym powyżej 6 lat, a nie więcej niż 8 lat. Najmniej respondentów wskazało, że jest w związkach liczących od roku do dwóch lat (3 proc.) oraz mniej niż rok (1 proc.).

Wyniki tej analizy pokazują, że wśród respondentów naszego badania znaleźli się przede wszystkim Polacy w długich związkach, czyli powyżej 8 lat. Co nie zaskakuje, najczęściej mogą pochwalić się takim długim stażem relacji seniorzy. Oznacza to, że osoby starsze mają ustabilizowane życie prywatne i nie szukają nowych relacji. Na emeryturze mają mniejsze dochody niż za czasów pracy zawodowej i najczęściej pragną przeżyć ten czas w spokoju, u boku statego partnera/ki i rodziny.

Czy jednak te – w większości długoletnie – pary rozmawiają ze sobą o pieniądzach? Według deklaracji, jak najbardziej. Jak wskazuje nasz raport „Związek a finanse”, aż 56 proc. ankietowanych odpowiedziało, że regularnie i otwarcie porusza ten temat z partnerem/ką. Najmniej liczną grupę

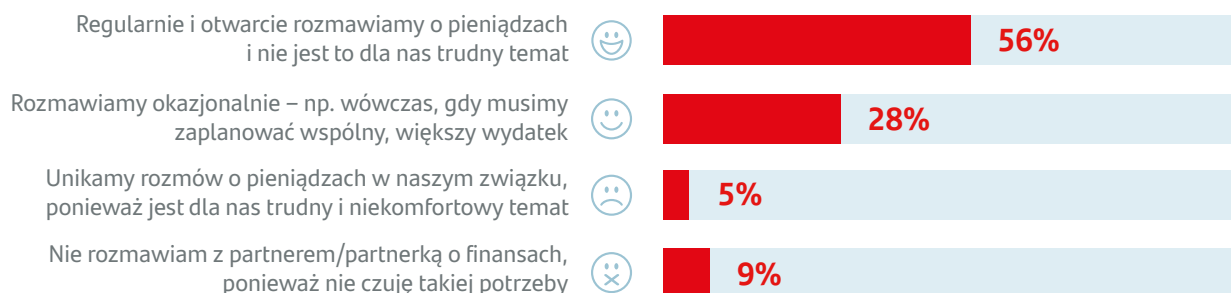
wśród nich tworzą osoby w wieku 70 lat i więcej (49 proc.) oraz te w przedziale wiekowym 60-69 lat (48 proc.). Natomiast najczęściej rozmawiają o finansach respondenci od 30 do 39 roku życia (63 proc.). Ta kwestia regularnie pojawia się również u 18-29 latków (55 proc.).

Co czwarty respondent rozmawia o pieniądzach w związku, jednak robi to okazjonalnie (28 proc.). Najczęściej takiej odpowiedzi udzielał seniorzy w wieku 70 lat lub powyżej (37 proc.) oraz osoby zarabiające odpowiednio od 3000 do 3999 zł lub od 6000 do 7499 zł netto (w obu przypadkach po 32 proc.). Nasuwa się pytanie, w jakich okolicznościach ta grupa chce rozmawiać o finansach? Najczęściej wtedy, gdy planują wspólny większy wydatek.

Można wysnuć wniosek, że młodzi ludzie są bardziej otwarci na rozmowy dotyczące pieniędzy ze swoimi partnerami niż tzw. „starsze pokolenie”. Prawdopodobnie wynika to m.in. ze zmian społecznych i kulturowych. Obecnie młodzi ludzie są bardziej świadomi tego, jak istotny jest dialog z partnerem, nie tylko na tematy przyjemne, ale też te mniej wygodne.

Mimo tego, że niektóre grupy wiekowe są mniej chętne do rozmowy na temat finansów, z naszego badania wynika, że niemal każdy ankietowany w związku małżeńskim zna dochody partnera/ki (przeciwnie odpowiedział tylko 1 proc. respondentów). Najrzadziej Polacy nie rozmawiają z partnerem/ką o pieniądzach z dwóch powodów – nie czują takiej potrzeby (9 proc.) albo jest to dla nich trudny i niekomfortowy temat (5 proc.). Może to wynikać z tego, że w przypadku co trzeciej osoby w związku małżeńskim lub niesformalizowanym partner/ka zarabia więcej (37 proc.), co może wywoływać dyskomfort u drugiej połówki. Otwartość większości można tłumaczyć natomiast m.in. tym, że spora część badanych zarabia mniej więcej tyle samo co towarzysz/ka życia (24 proc.).

Które zdanie najlepiej opisuje kwestię rozmów o pieniądzach w Państwa związku?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/trudno powiedzieć”.

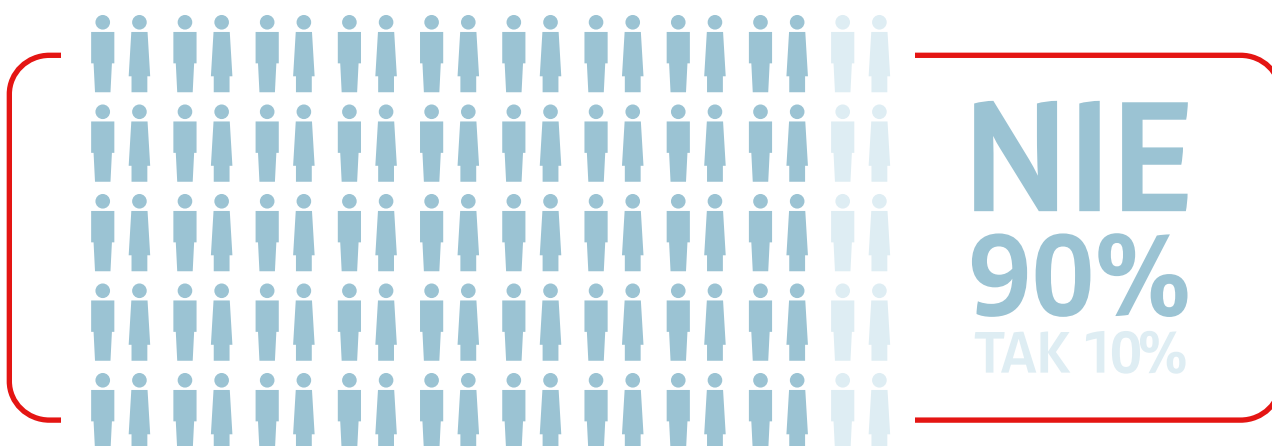
Przygotowania do ślubu mogą być ekscytującym, ale także czasochłonnym okresem. Przyszli małżonkowie niestety muszą się zmierzyć z masą zadań organizacyjnych, a im bliżej wesela, tym lista zadań do zrobienia zdaje się tylko powiększać. Warto w tym czasie porozmawiać z partnerem/ką również o innych kluczowych kwestiach, które dotyczą tego, jak widzimy nasze wspólne finanse. Może okazać się, że jedno z nas chce zdecydować się na rozdzielną majątkową. Dzieje się tak m.in. gdy partnerzy świadomi pewnego ryzyka związanego ze wspólnotą majątkową, chcą chronić siebie lub partnera/kę. Jednym z powodów takiej decyzji jest chęć zabezpieczenia swoich finansów przed ewentualnymi długami małżonka. Taki układ wybierają osoby, które wiedzą, że zawód partnera/ki jest obciążony wyższym ryzykiem finansowym.

Małżeństwa uczestniczące w naszym badaniu zapytaliśmy również o to, czy mają rozdzielną majątkową. Aż 90 proc. respondentów odpowiedziało, że nie. Natomiast 10 proc. – tak.

W tej drugiej grupie są osoby w przedziale wiekowym od 18 do 29 lat (42 proc.) oraz te mieszkające w dużych miastach powyżej 250 tys. osób (19 proc.). Ponadto najczęściej zarabiają one od 5000 do 5999 zł netto (28 proc.).

Powyższe dane wskazują, że młodzi ludzie, którzy zarabiają więcej i mieszkają w dużych miastach, częściej wybierają rozdzielną majątkową niż osoby starsze. Powodów upatrujemy w zmianach tradycyjnego modelu rodziny. Coraz więcej młodych ludzi inwestuje w swoje kariery zawodowe i osiąga niezależność finansową przed zawarciem małżeństwa. W dużych miastach istnieje więcej możliwości rozwoju umiejętności zawodowych. W tych przypadkach ludzie szybciej osiągają niezależność finansową i wskutek tego mogą preferować rozdzielną majątkową, aby ochronić wcześniej zgromadzone aktywa.

Czy mają Państwo rozdzielną majątkową?

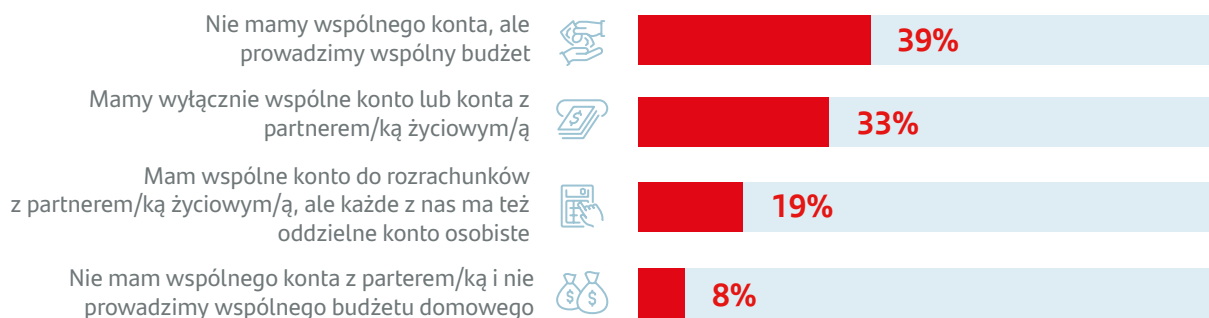


Wspólne wydatki



Zgodnie z naszym badaniem „Polaków Portfel Własny: czas oszczędzania” ponad połowa Polaków z uwagi na wzrost kosztów życia podejmuje różnorodne działania w celu poprawy swojej sytuacji finansowej. Najczęściej rezygnują z pewnych wydatków, takich jak wyjazdy weekendowe (65 proc.). Również znaczna liczba osób redukuje koszty związane z zużyciem energii elektrycznej lub nabywa produkty i usługi w promocyjnych cenach (w obu przypadkach 64 proc.). Zastanawiające jest jednak to, jak w obliczu rosnących kosztów utrzymania i galopującej inflacji oszczędzają Polacy. Czy wybierają wspólny model oszczędzania? Czy wolą robić to w pojedynkę?

Jak wygląda w Państwa związku kwestia kont osobistych?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/trudno powiedzieć”.

W badaniu „Związek a finanse” postanowiliśmy również zapytać, jaki odsetek Polaków decyduje się na wspólne konto. Okazało się, że najczęściej nie mają oni wspólnego konta z partnerem/ką życiową, ale prowadzą wspólny budżet. Tak odpowiedziało 39 proc. ankieterów, głównie osoby w związkach niesformalizowanych (59 proc. w porównaniu do 34 proc. małżeństw). Najczęściej są to mieszkańcy dużych miast jak Warszawa czy Kraków (45 proc.) oraz osoby między 18 a 29 rokiem życia (55 proc.). Tylko 22 proc. seniorów w wieku 70 lat i więcej oraz 20 proc. osób zarabiających powyżej 7500 zł netto prowadzi w ten sposób budżet z partnerem/ką.

Co trzeci ankieter ma wyłącznie wspólne konto lub konta z partnerem/ką (33 proc.). W 39 proc. są to osoby w związkach małżeńskich i w 5 proc. w niesformalizowanych. Najczęściej są one w wieku 70 lat i więcej (57 proc.) oraz mieszkają na wsi (40 proc.). Z kolei najrzadziej są to respondenci w przedziale wiekowym między 18 a 29 rokiem życia (8 proc.) i mieszkający w dużych miastach (18 proc.).

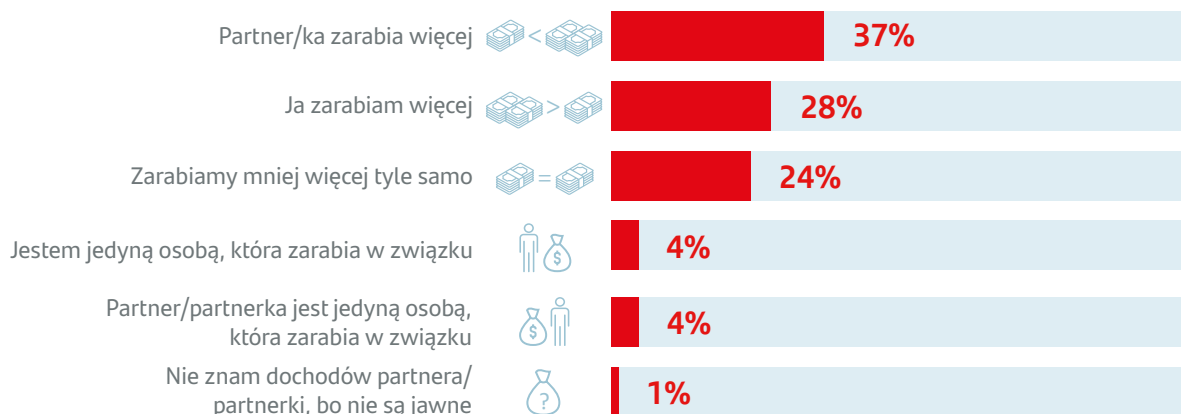
Co piąty respondent wskazał, że ma wspólne konto do rozrachunków z partnerem/ką życiową, ale każde z nich ma też oddzielne konto osobiste (19 proc.). Częściej takiej odpowiedzi udzielali małżonkowie (21 proc.) niż partnerzy w związkach niesformalizowanych (12 proc.). Ponadto najbardziej liczną grupę wśród deklarujących taki

podział kont tworzą osoby między 30 a 39 rokiem życia (29 proc.) oraz te mieszkające w dużych miastach (26 proc.). Najmniejszy odsetek jest w wieku 50-59 lat (13 proc.). W badaniu wyłoniono również 8 proc. ankieterów, którzy nie mają wspólnego konta z partnerem/ką i nie prowadzą wspólnego budżetu domowego.

Na podstawie powyższych danych można wywnioskować, że większość osób, które nie mają wspólnego konta bankowego to osoby w związkach niesformalizowanych. Tak samo jest w drugą stronę, wspólne konto częściej wybierają małżonkowie. Może to wynikać m.in. z tego, że drugi rodzaj relacji jest związany formalnymi zobowiązaniami i regulacjami prawnymi-finansowymi. W związkach niesformalizowanych te kwestie są zazwyczaj bardziej elastyczne i zależą od indywidualnych ustaleń partnerów.

Co więcej, młodzi ludzie oraz mieszkający w dużych miastach częściej posiadają oddzielne konta z partnerami. Wybór takiego układu finansowego w relacji może wynikać z tego, że niezależność finansowa jest szczególnie ważna w okresie, kiedy młodzi ludzie dążą do osiągnięcia swoich celów finansowych i kariery.

Jak wyglądają Pana/i zarobki w porównaniu do zarobków partnera/ki?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

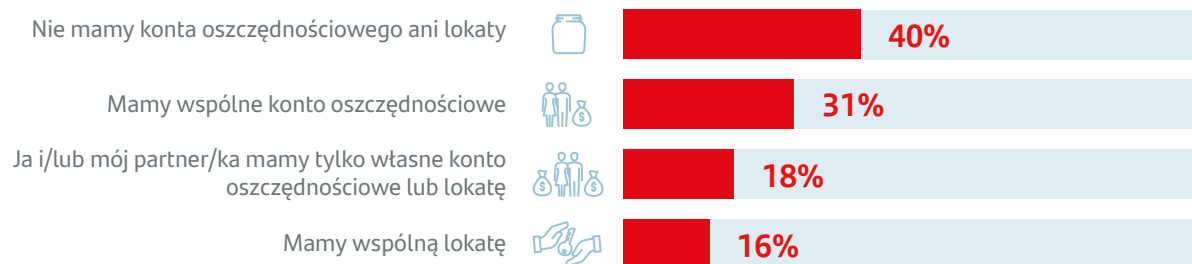
Luka płacowa jest niestety rzeczywistym problemem, który dotyka miliony kobiet na całym świecie. Potwierdzają to wyniki raportu „People at Work 2023: A Global Workforce View” opracowanego przez ADP. Ok. 57 proc. Polek uważa, że ich praca jest niedostatecznie wynagradzana. Co więcej, luka płacowa stale się powiększa, a w ciągu ostatnich trzech lat w dwóch trzecich polskich firm sytuacja się pogorszyła.

Wyniki naszego badania potwierdzają, że w przypadku zebranej grupy ankietowanych więcej zarabia ich partner/ka (37 proc.). Tak odpowiedziały trzy razy częściej kobiety (56 proc.) niż mężczyźni (18 proc.). Najczęściej taką odpowiedź wskazywały też osoby w przedziale wiekowym od 60 do 69 lat (50 proc.), mieszkające na wsi (42 proc.) oraz te zarabiające do 1999 zł netto (55 proc.).

Co czwarty respondent osiąga zarobki mniej więcej na tym samym poziomie, co partner/ka (24 proc.). Najbardziej liczną grupę wśród udzielających tej odpowiedzi tworzą osoby między 40-49 rokiem życia (31 proc.) oraz te, które mają na rękę od 3000 do 3999 zł (37 proc.).

28 proc. ankietowanych natomiast osiąga wyższe dochody niż partner/ka. Według naszego badania tylko 10 proc. kobiet wskazało na taką odpowiedź w porównaniu do 46 proc. ankietowanych z grupy mężczyzn. Najczęściej są to też osoby mieszkające w dużych miastach (36 proc.) oraz zarabiające od 6000 zł do 7499 zł netto (53 proc.).

Czy ma Pan/i z partnerem/ką konto oszczędnościowe lub lokatę, gdzie odkładacie Państwo wspólne pieniądze?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Analizując ten temat interesowało nas również to, jak wiele Polaków lubi oszczędzać wspólnie z partnerem/ką. Jak wynika z naszego badania, największy odsetek respondentów wskazał, że nie ma wspólnego konta oszczędnościowego ani lokaty z towarzyszem/ką życiowym/ką (40 proc.). Ankietowani w związkach niesformalizowanych (48 proc.) odpowiadali w ten sposób częściej niż osoby po ślubie (38 proc.). Deklarowali tak najczęściej młodzi ludzie w przedziale wiekowym między 18 a 29 rokiem życia (47 proc.), osoby osiągające dochody na poziomie do 1999 zł netto (61 proc.) oraz te posiadające wykształcenie podstawowe lub zawodowe (45 proc.).

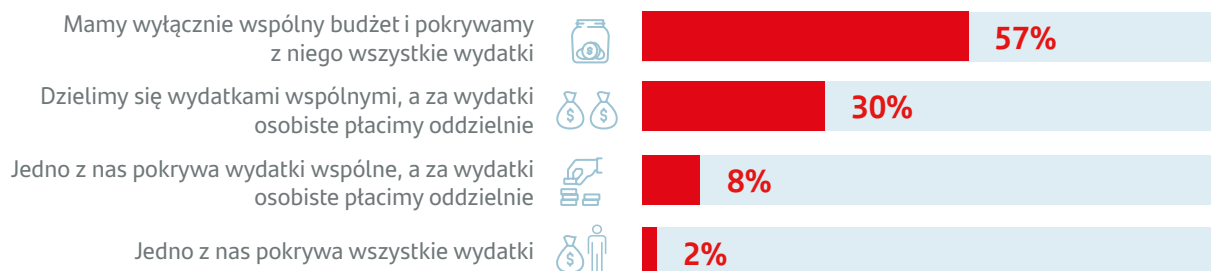
Wśród 31 proc., którzy zdecydowali się na wspólne konto oszczędnościowe znalazło się więcej małżeństw (35 proc.) niż osób w związkach niesformalizowanych (15 proc.). Znaczący odsetek w tej grupie stanowili również seniorzy w wieku 70 lat i więcej (37 proc.), osoby z wykształceniem wyższym (33 proc.) oraz zarabiające między 5000 a 5999 zł netto (44 proc.). Wspólną lokatę posiada natomiast co szósty ankietowany (16 proc.). Najczęściej są to starsi ludzie w wieku 70 lat i więcej (20 proc.) oraz osoby z wykształceniem wyższym (22 proc.). Najbardziej liczną grupę respondentów tworzą ci, którzy mają na rękę od 5000 do 5999 zł (30 proc.).

Należy wskazać, że 18 proc. ankietowanych posiada jedynie własne konto oszczędnościowe lub lokatę. Nie jest to zaskoczeniem, że w większości są to osoby w związkach niesformalizowanych (28 proc.) aniżeli małżonkowie (15 proc.). Co więcej, najbardziej liczną grupę wśród tych respondentów tworzą osoby mieszkające w dużym mieście (23 proc.) oraz te otrzymujące wynagrodzenie między 6000-7499 zł netto (31 proc.).

Wyniki badania są dowodem na to, że młodzi ludzie rzadziej decydują się na wspólne oszczędzanie za pomocą produktów bankowych niż osoby starsze. Dlaczego tak się dzieje? Często stawiają oni na niezależność ekonomiczną. Wchodząc w dorosłość i rozpoczynając swoje kariery zawodowe, mogą odczuwać potrzebę utrzymania pełnej kontroli nad swoimi finansami.

Z powyższych danych płynie jeszcze jeden wniosek. Więcej małżeństw niż związków niesformalizowanych decyduje się na wspólne oszczędzanie za pomocą produktów bankowych. Najprawdopodobniej wynika to z tego, że osoby po ślubie częściej dążą do osiągnięcia wspólnych celów finansowych, takich jak zakup domu, edukacja dzieci czy odkładanie na przyszłość, a skoncentrowanie oszczędności w jednym miejscu niewątpliwie może pomóc im osiągnąć te cele.

Proszę powiedzieć, które stwierdzenie najlepiej opisuje podział wydatków w Pana/i związku. Wydatki wspólne oznaczają np. zakup żywności, opłaty za media, a wydatki osobiste to np. koszty związane z hobby czy ubrania.



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

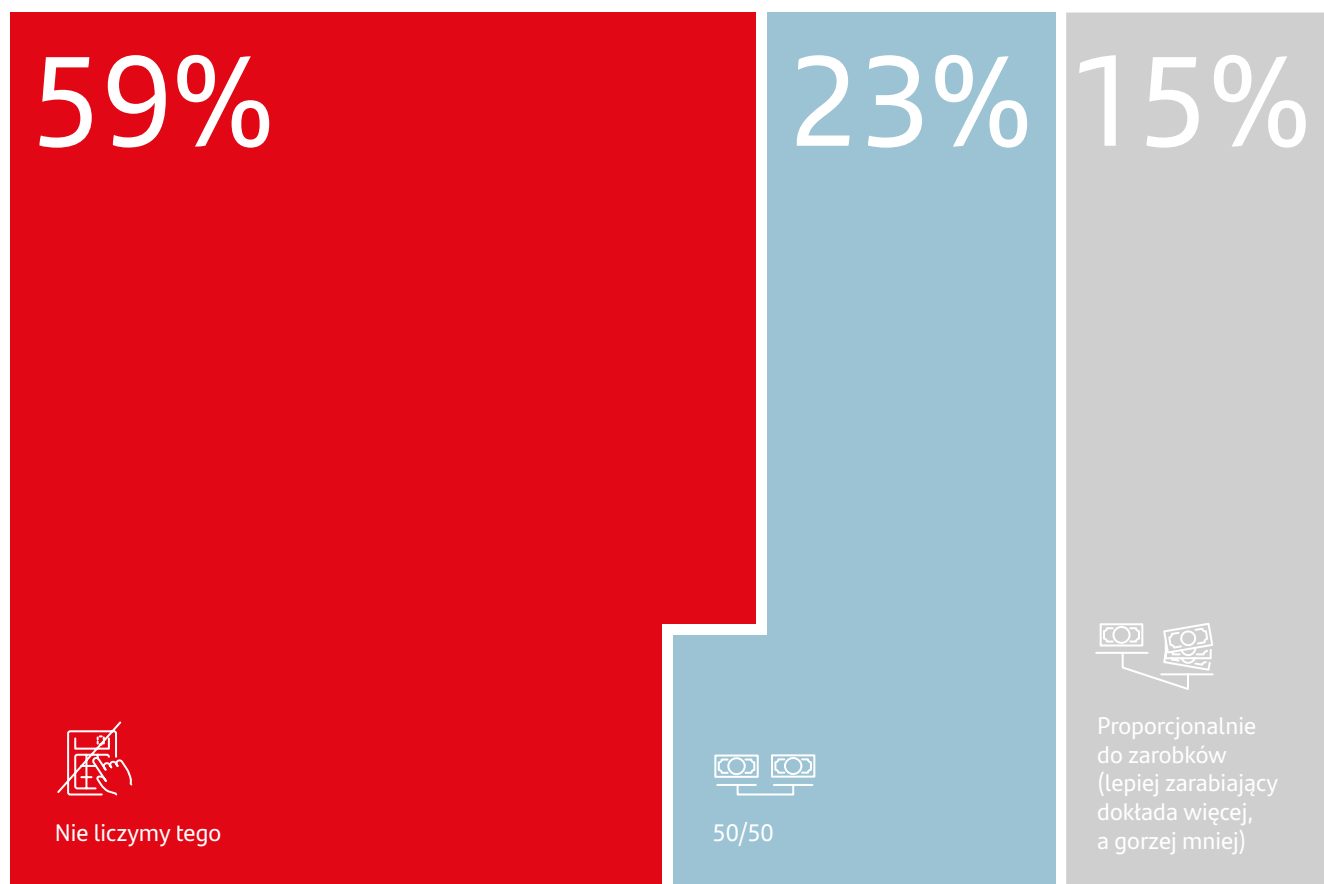
Rozmowy z partnerem na temat pieniędzy mogą być kluczowe dla zbudowania zdrowej relacji. To okazja do tego, żeby ustalić zasady zarządzania wspólnymi finansami. Dlatego też zapytaliśmy ankietowanych, w jaki sposób podchodzą do kwestii wydatków w związku. Okazało się, że 57 proc. respondentów ma wyłącznie wspólny budżet i pokrywa z niego wspólne wydatki. Wśród nich najczęściej takiej odpowiedzi udzielały osoby w związkach małżeńskich (65 proc.), seniorzy powyżej 70 roku życia (78 proc.) oraz te uzyskujące wynagrodzenie do 1999 zł netto (61 proc.).

Co trzeci ankietowany natomiast wybiera inny model zarządzania finansami – dzieli się z partnerem/ką wydatkami wspólnymi, a za wydatki osobiste płaci oddzielnie (30 proc.).

W tej grupie taką odpowiedź wskazało najwięcej młodych respondentów w wieku 18-29 lat (43 proc.), mieszkających w dużych miastach (37 proc.) oraz zarabiających od 5000 do 5999 zł na rękę lub 7500 zł i więcej (po 45 proc. w obu przypadkach). Młodzi ludzie częściej wybierają ten model zarządzania wydatkami niż starsi ankietowani. Może to wynikać np. z tego, że gdy rozpoczynają drogę zawodową mają odmienne cele związane z dochodami od partnera/ki i chcą szybko osiągnąć niezależność finansową.

Warto wspomnieć też, że tylko 8 proc. respondentów pokrywa wszystkie wspólne wydatki, ale za osobiste każdy partner/ka płaci oddzielnie.

Jak dokładnie dzieli Pan/i wspólne wydatki z partnerem?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

W jakich proporcjach partnerzy dzielą wydatki między sobą? Największy odsetek respondentów nie liczy tego, ile wydaje każde z nich na określone produkty (59 proc.). Wśród nich największą grupę tworzą związki małżeńskie (65 proc.). Prawdopodobnie wynika to ze wspólnoty majątkowej, na którą często decydują się małżonkowie.

Dodatkowo dowiedzieliśmy się, że co czwarty ankietowany dzieli wydatki z partnerem według zasady 50 na 50 (23 proc.). Najczęściej odpowiedziały tak osoby, które są w relacji

partnerskiej (38 proc.). Świadczy to o tym, że potrzebują oni częściej ściśle określonych reguł, według których zarządzają finansami. Co więcej, 15 proc. respondentów rozkłada poziom wydatków w związkach proporcjonalnie do zarobków, czyli lepiej zarabiający dokłada więcej do budżetu domowego. Jak widać można znaleźć wiele sposobów na usystematyzowanie wydatków w związkach, ważne jednak, żeby partnerzy czy małżonkowie czuli się komfortowo z podejściem, na które się zdecydowali.

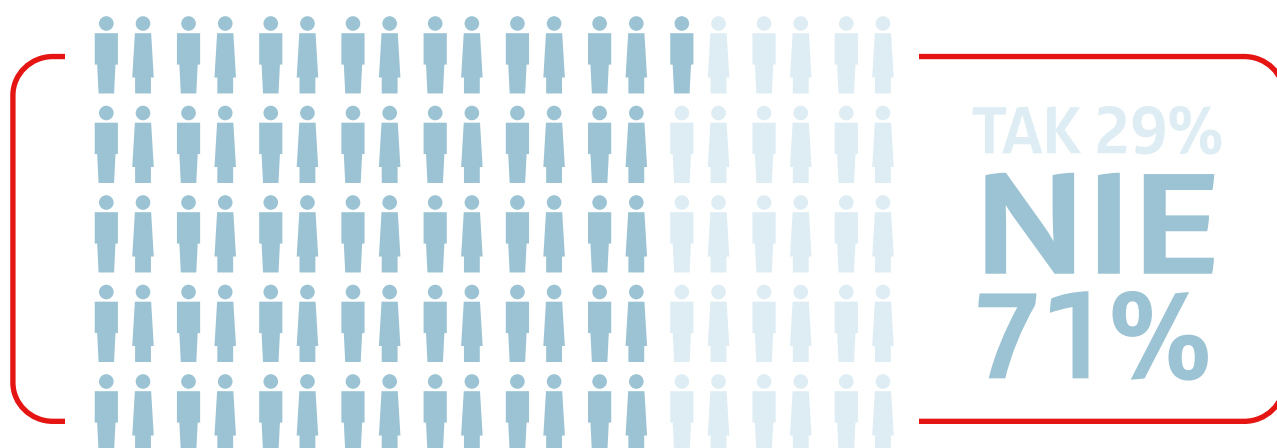
Kredyt w związku



Na rynku nieruchomości w Polsce od początku 2023 roku panuje ożywienie. Drugi kwartał to kontynuacja wzrostów liczby i wartości udzielanych kredytów. Według raportu AMRON-SARFiN 2/2023 w okresie od kwietnia do czerwca udzielono ich aż 30 798, co jest wartością o 40 proc. wyższą w porównaniu do I kwartału. Duży wzrost, bo aż o 51 proc. k/k, dotyczył również wartości zawieranych umów. Ponadto w analizowanym przez raport okresie padł rekord średniej wartości udzielonego kredytu na poziomie 366 139 złotych. Podobną zależność można dostrzec analizując dane podane przez Biuro Informacji Kredytowej. Zarówno liczba, jak i wartość wszystkich produktów kredytowych udzielonych przez banki wzrosła w lipcu br. względem tożsamego okresu w roku poprzednim.

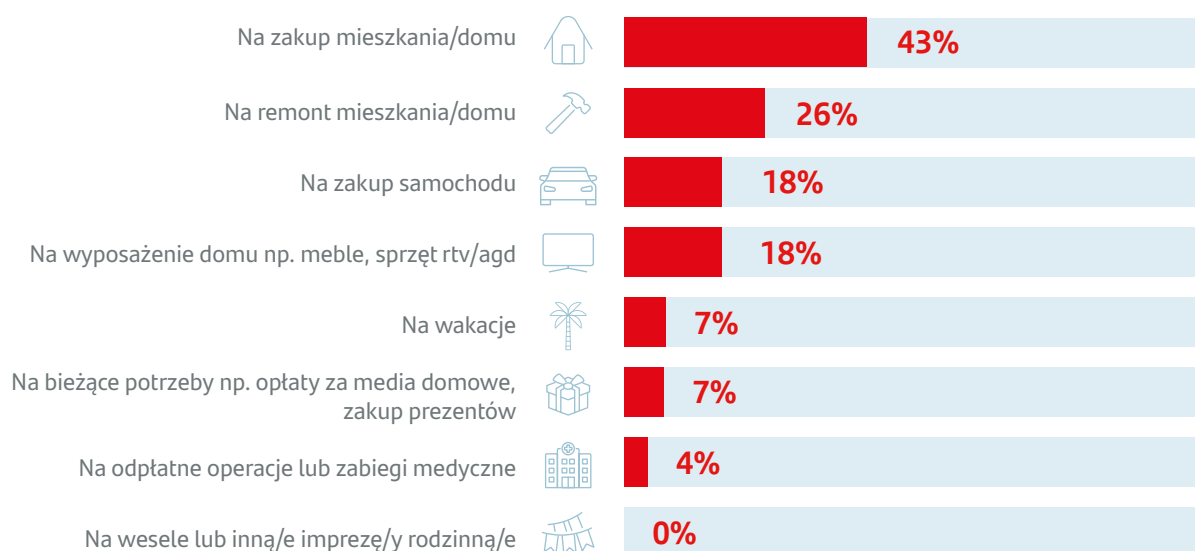
Do czynników, które przyczyniają się do polepszenia sytuacji na rynku nieruchomości zaliczyć można kierunek polityki monetarnej NBP. Stopa referencyjna utrzymywana była na stabilnym poziomie 6.75 proc. przez cały I i II kwartał 2023 roku. Natomiast we wrześniu jej poziom został obniżony o 75 pb., co z pewnością wpłynie na optymizm potencjalnych kredytobiorców. Kolejnym czynnikiem stymulującym popyt jest uruchomienie rządowego programu „Bezpieczny kredyt 2%”. Perspektywa jego uruchomienia zachęcała osoby w pierwszej połowie 2023 roku do sięgnięcia po kredyt hipoteczny z wyprzedzeniem, aby zdążyć z wyborem mieszkania i potencjalnie kupić je w niższej cenie.

Czy ma Pan/i z partnerem/ką kredyt, który **wspólnie** spłacacie?



Decyzja o wspólnym kredycie jest niewątpliwie ważnym krokiem w życiu partnerów. Często jest dowodem na to, że są gotowi na dłuższą relację czy założenie rodziny. Wynika to bowiem z tego, że są to zazwyczaj długoterminowe zobowiązania. Zgodnie z wynikami naszego badania „Związek a finanse”, 71 proc. respondentów nie zdecydowało się na wspólny kredyt z partnerem/ką. Są to przeważnie respondenci w związkach niesformalizowanych (83 proc.), w wieku 70 lat i więcej (84 proc.) i osiągający zarobki do 1999 zł netto (82 proc.). Natomiast co trzeci ankietowany wybrał taki rodzaj zobowiązania ze swoim partnerem/ką. Największy odsetek w tej grupie tworzą osoby w przedziale wiekowym między 30 a 39 rokiem życia (46 proc.) oraz te zarabiające 7500 zł netto i więcej (48 proc.).

Na **jaki cel** macie Państwo kredyt?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Na potrzeby tego raportu zapytaliśmy także ankietowanych z grupy, która zadeklarowała, że mają wspólny kredyt z drugą połówką, w jakim celu go zaciągają. Co drugi respondent decyduje się na takie zobowiązanie z partnerem/ką, aby zakupić mieszkanie lub dom (43 proc.). Najczęściej tak odpowiadali osoby między 30 a 39 rokiem życia (52 proc.) oraz te mieszkające w dużych miastach (51 proc.).

Z kolei co czwarty ankietowany zaciąga wspólny kredyt, aby wyremontować mieszkanie lub dom (26 proc.). Wśród tej grupy najwięcej jest osób między 60 a 69 rokiem życia (48 proc.). Co szósty natomiast decyduje się na takie zobowiązanie w celu nabycia samochodu (18 proc.). Są to najczęściej respondenci między 30-39 i 50-59 rokiem życia (w obu przypadkach po 27 proc.). Taki sam odsetek osób zaciąga kredyt, ponieważ potrzebuje pieniędzy na wyposażenie domu m.in. zakup mebli, sprzętu RTV czy AGD (18 proc.).

W dalszej kolejności respondenci wskazywali, że zdecydowali się mieć wspólne zobowiązanie z partnerem/ką, gdyż potrzebowali pieniędzy na wakacje

(7 proc.), na bieżące potrzeby np. opłaty za media domowe, zakup prezentów (7 proc.) czy na odpłatne operacje lub zabiegi medyczne (4 proc.). Co ciekawe, żaden z ankietowanych nie spłaca razem kredytu z powodu wydatków na wesele lub inną imprezę rodzinną.

Jeżeli przyjrzymy się wynikom tego badania, okazuje się, że najczęściej decydujemy się na wspólny kredyt, gdy planujemy większe inwestycje – zakup mieszkania lub domu i to w okresie między 30 a 39 rokiem życia. Nic w tym dziwnego, jest to bowiem czas, w którym większość ankietowanych posiada już ustabilizowaną sytuację zawodową czy osobistą. Natomiast seniorzy zaciągają zobowiązania najczęściej, aby odświeżyć swoje „cztery kąty”. Dlaczego? Po pierwsze, na emeryturze mają oni więcej czasu wolnego i chcą go spożytkować na odnowienie przestrzeni wokół siebie. Po drugie, po wielu latach użytkowania remont mieszkania lub domu jest prostu konieczny dla komfortu jego mieszkańców.



Zakończenie



Nasze badanie dowodzi tego, że ponad połowa Polaków otwarcie i regularnie rozmawia z partnerem/ką na temat pieniędzy. Świadczy to o tym, że wspólnie podejmujemy decyzje dotyczące wydatków czy oszczędności. Dzięki temu łatwiej jest osiągnąć porozumienie w kwestiach finansowych i uniknąć konfliktów wynikających z różnic w podejściu do pieniędzy. Takie rozmowy pozwalają na planowanie przyszłych wydatków i celów finansowych, takich jak zakup mieszkania, spłata długów, emerytura czy edukacja dzieci.

Co więcej, dowiedzieliśmy się, że młodzi ludzie rzadziej decydują się na wspólne zarządzanie finansami. Stawiają na niezależność ekonomiczną i chcą utrzymać pełną kontrolę nad swoimi wydatkami. Zdają sobie sprawę z tego, że wspólna oszczędność na początku kariery zawodowej może być trudna, gdy każde z partnerów ma inne potrzeby.

Warto także podkreślić, że najczęściej decydujemy na wspólny kredyt w momencie planowania większych inwestycji, takich jak zakup mieszkania lub domu, gdy mamy ustabilizowaną sytuację finansową i osobistą. Wynika to z tego, że dla wielu z nas posiadanie nieruchomości jest często uważane za ważny cel życiowy, to wyraz stabilizacji i bezpieczeństwa, a także symbol osiągnięcia pewnego etapu dorosłości.



Informacja o badaniu

Badanie zostało zrealizowane na zlecenie Santander Consumer Banku – banku od kredytów metodą telefonicznych, standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganych komputerowo (CATI), przeprowadzonych przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS) w sierpniu 2023 r. W badaniu wzięła udział reprezentatywna grupa osób w związkach formalnych i nieformalnych, prowadzących wspólne gospodarstwo domowe. Próba n = 1001.

Santander Consumer Bank – bank od kredytów, jest jednym z liderów rynku consumer finance w Polsce. Oferuje klientom szeroki zakres produktów obejmujący kredyty gotówkowe, kredyty na nowe i używane samochody, kredyty ratalne, kredyt celowy, internetowy limit odnawialny, karty kredytowe oraz lokaty i rachunek oszczędnościowy. Produkty dystrybuowane są online oraz poprzez sieć oddziałów, salony i komisy samochodowe, sklepy i punkty usługowe.

Więcej na www.santanderconsumer.pl